

Sędziak, Henryka

Badania gwary kurpiowskiej na obozach gwaroznawczych

Zeszyty Naukowe Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego 8, 379-383

1994

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

BADANIA GWARY KURPIOWSKIEJ NA OBOZACH GWAROZNAWCZYCH

Kurpiowszczyzna od dawna jest przedmiotem zainteresowania historyków, etnologów i językoznawców. Przedstawiciele różnych dziedzin nauki interesuje odrębność kulturowa Kurpiów, wynikająca przede wszystkim z bardzo późnego osadnictwa tej części Mazowsza. Odwieczna Puszcza Kurpiowska jeszcze w połowie XVII wieku była terenem nie tkniętym przez kolonizację.

Prace językoznawcze poświęcone gwarom Mazowsza omawiają przyczyny odrębności językowej tego regionu, wskazują też na cechy językowe łączące Kurpiów z mieszkańcami innych części Mazowsza a nawet sąsiednich Mazur.¹ Gwara kurpiowska, podobnie jak inne gwary Mazowsza, jest stosunkowo dobrze zbadana i opisana przez językoznawców z warszawskiego ośrodka naukowego. Najwięcej jednak opracowań poświęcono fonetyce tego regionu.

Od wielu lat na terenie Mazowsza i Podlasia z inicjatywy prof. Barbary Falińskiej (z Instytutu Języka Polskiego PAN w Warszawie, a obecnie z Filii UW w Białymstoku) organizowane są obozy gwaroznawcze. Na obozach prowadzi się badania prawie we wszystkich wsiach w obrębie gminy, w której lokalizuje się obóz. Badania te, dotyczące głównie słownictwa, pozwalają ujawnić zróżnicowanie leksykalne i słowotwórcze razw tego samego desygnatu, wykazują bogactwo słownictwa, jakim posługują się najstarsi mieszkańcy wsi.

W latach 80-tych organizowano obozy gwaroznawcze także na terenie woj. ostrołęckiego. W obozach tych uczestniczyła młodzież szkół średnich łącząc odpoczynek wakacyjny z pracą badawczą i poznawaniem swego regionu.²

W jesieni 1992 roku w Kolegium Nauczycielskim w Ostrołęce opracowany został plan wieloletnich badań gwary kurpiowskiej. W planie przewidziano wakacyjne obozy gwaroznawcze studentów filologii polskiej KN w Ostrołęce oraz jesienne konferencje językowe stanowiące m.in. podsumowanie prac badawczych prowadzonych na

obozach. Obozy i konferencje miały być organizowane przy współpracy KOiW oraz OTN im. A. Chętnika w Ostrołęce. W ramach realizacji tego planu w roku 1993 odbył się obóz w Myszyńcu, a w listopadzie zorganizowano sesję językoznawczą w Ostrołęce nt. „Polszczyzna regionalna”. W pracach obozu w Myszyńcu uczestniczyło 21 studentów Kolegium, a badania prowadzono we wszystkich wsiach gmin Myszyniec i Czarnia (26 wsi). W roku 1994 z powodu trudności finansowych zorganizowano wspólny obóz łomżyńsko-ostrołęcki w Turośli, gminie położonej na krańcach woj. łomżyńskiego i sąsiadującej z woj. ostrołęckim. Organizacji obozu w Turośli podjęło się ŁTN im. Wagów, KOiW w Łomży oraz KN w Ostrołęce. Obóz współfinansowało Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” Oddział w Łomży. Na obozie było tylko 9 studentek z ostrołęckiego Kolegium. Badania prowadzono w 28 wsiach gmin Turośl i Łyse.

Celem obu obozów było zbieranie słownictwa z zakresu obróbki lnu i tkactwa oraz żywienia człowieka, a także nagrywanie tekstów gwarowych, legend, opowiadań o dawnych pracach wiejskich, o zwyczajach i obyczajach związanych ze świętami kościelnymi i uroczystościami rodzinnymi. Nagrywano też wspomnienia ludzi starszych z okresu ich młodości i przeżyć wojennych. Teksty gwarowe, których wydanie przewiduje się w roku 1995, posłużą w przyszłości do wszechstronnych opracowań gwary, zwłaszcza opracowania składni gwarowej, która jest najslabiej zbadanym działem języka.

Badanie leksyki gwarowej obejmie wiele dziedzin kultury materialnej i duchowej mieszkańców wsi kurpiowskich. Postawienie na pierwszym planie badań słownictwa z zakresu obróbki lnu i żywienia człowieka podyktowane jest pilną potrzebą „ocalenia od zapomnienia” tego typu nazw. Obróbka lnu i tkactwo, uprawiane niegdyś przez wszystkie kobiety wiejskie, dziś są prawie zapomniane. Coraz trudniej jest znaleźć we wsi informatorkę, która by pamiętała kolejność wszystkich czynności związanych z przygotowaniem lnu i przędzy oraz tkaniem płótna, umiała nazwać służące do tego narzędzia, wymienić części kołowrotka czy krosien i opisać sposób ich funkcjonowania. Pożywienie Kurpiów, sposoby przygotowywania pokarmów na pewno bardzo się zmieniły od czasów, kiedy je opisywał Adam Chętnik.³ Warto porównać dawne słownictwo kulinarne ze współczesnym, toteż kwestionariusz prof. dr hab. Barbary Bartnickiej „Żywienie człowieka” wypełnia się najczęściej z informatorami z różnych pokoleń.

Zebrane na obozach słownictwo posłuży w przyszłości do opracowania „Atlasu gwary kurpiowskiej”, a już obecnie stanowi podstawę materiałową prac dyplomowych studentów filologii polskiej KN w Ostrołęce. W roku akademickim 1994/95 14 studentek pisze prace ze słownictwa związanego z obróbką lnu i tkactwem oraz żywieniem człowieka. Obóz jest doskonałą formą przygotowania studentów do pisania prac dyplomowych z dialektologii. Studenci bardzo poważnie traktują zbieranie materiałów gwarowych wiedząc, że posłużą im one do prac dyplomowych. Na obozach pod opieką językoznawców studenci uczą się też opracowania zebranego materiału w postaci map obrazujących różnicowanie nazw oraz komentarzy językowych do tych map.

W pracach obozów gwaroznawczych uczestniczą językoznawcy, którzy podczas pobytu na obozie udzielają fachowych porad i pomocy w prowadzeniu badań i opracowaniu materiałów, prowadzą też wykłady wzbogacające wiedzę językową przyszłych nauczycieli języka polskiego. Pracą obozów w Myszyńcu i Turośli kierowała prof. dr. hab. Henryka Sędziak z WSP w Olsztynie, a gośćmi obozów byli językoznawcy.

W Myszyńcu:

Prof. dr hab. Barbara Bartnicka z Uniwersytetu Warszawskiego, która przebywała na obozie przez cały czas jego trwania, prowadziła wykłady na tematy:

- Zróżnicowanie współczesnej polszczyzny,
- Analiza językowa „Psalmu Dawidowego” w przekładzie staropolskim i współczesnym.

Prof. dr hab. Barbara Falińska z Filii UW w Białymstoku odwiedziła obóz dwukrotnie i przybliżyła studentom zagadnienie:

- Ogólnosłowiańskie badania językowe.

Na zakończenie obozu dokonała oceny jego pracy.

Prof. dr hab. Iwona Nowakowska-Kempna z Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach przybyła na podsumowanie pracy obozu i przysłuchując się sprawozdaniom studentek z pracy grup obozowych oraz obserwując zebrane materiały oceniła bardzo wysoko pracę obozu studenckiego.

Mgr Anna Jarmolik z Filii UW w Białymstoku, przygotowująca pod kierunkiem prof. Barbary Bartnickiej pracę doktorską na temat języka utworów Magdaleny Samozwaniec przedstawiła młodzieży to zagadnienie.

Prof. dr hab. Henryka Sędziak prowadziła cykl wykładów:

- Dzieje Ziemi Łomżyńskiej,
- Gwara Ziemi Łomżyńskiej, jej historia i współczesność,
- Cechy gwary kurpiowskiej.

Dr Włodzimierz Jarmolik historyk z Filii UW w Białymstoku odwiedził również obóz w Myszyńcu i wygłosił prelekcję na temat:

- Zasłużeni badacze dziejów i kultury Mazowsza i Podlasia.

Tegoroczny obóz w Turośli miał nieco inny charakter; oprócz badań językowych przewidziano tu naukę języka polskiego dla nauczycieli i młodzieży polonijnej z Białorusi. Łomżyński Oddział Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” zaprosił na obóz 10 nauczycieli i 10 osób młodzieży polonijnej z Litwy i Białorusi. Tymczasem na obóz przybyło tylko 6 nauczycieli z Grodna i Wołkowyska oraz 2 studentki z Grodna. Codziennie organizowano dla nich zajęcia z języka polskiego. Zagadnienia z literatury prowadziła mgr Irwina Borkowska, a z gramatyki prof. B. Bartnicka i prof. H. Sędziak.

Na obozie łączono pracę badawczą z turystyką i odpoczynkiem. W dniu 22 lipca zorganizowano wycieczkę krajoznawczą do Drozdowa, Łomży i Nowogrodu. W Drozdowie zwiedzono Muzeum Przyrodnicze, w Łomży – zabytkową katedrę, a w Nowogrodzie – Skansen Kurpiowski. Każdego wieczoru odbywały się wieczornice, w których uczestnicy obozu poznawali się wzajemnie, a goście z Białorusi uczyli się polskich piosenek, gier i zabaw, które będą mogli wykorzystać w swojej pracy z dziećmi polskimi na Białorusi.

Koncepcja połączenia badań języka regionu z dokształcaniem nauczycieli młodzieży polonijnej w zakresie języka polskiego jest bardzo słuszna, zwłaszcza że Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” dysponuje pieniędzmi na cele kształcenia, a językoznawcy i nauczyciele-poloniści uczestniczący w obozach mogą właściwie przeprowadzić zajęcia z języka polskiego. Od roku 1991 Ministerstwo Edukacji Narodowej nie pomaga finansowo w organizowaniu obozów gwaroznawczych, dlatego studenci i młodzież uczestnicząca w obozach wnosi pełną odpłatność na żywienie. Zmniejsza się więc z roku na rok udział młodzieży i studentów w akcji obozowej. Studentki KN w Ostrołęce twierdzą, że 700.000 zł (tyle w tym roku wynosiła odpłatność za wyżywienie na obozie) to poważna suma w ich budżetach rodzinnych, że one w czasie wakacji przeważnie podejmują różne prace zarobkowe, by pomóc finansowo rodzicom. W tej sytuacji współpraca

ze „Stowarzyszeniem „Wspólnota Polska” stwarza perspektywę prowadzenia obozów łączących pracę badawczą w terenie z nauką języka polskiego dla naszych rodaków za granicą.

PRZYPISY:

- 1) Por. np. H. Friedrich, *Gwara kurpiowska. Fonetyka*, Warszawa 1955; A. Kowalska, *Podziały językowe Mazowsza na tle podziałów pozajęzykowych*, Warszawa 1991.
- 2) Zob. J. Stolarczyk, *Obozy gwaroznawcze jako forma edukacji regionalnej*, (w) OTN Zeszyty Naukowe 5, Ostrołęka 1991, s. 53–54.
- 3) A. Chętnik, *Pożywienie Kurpiów*, Kraków 1936.